

PRENUMERATA WYNOŚI:

we Lwowie:

miesięcznie 2 korony, za dwumiesięczną dost. do domu dopłaca się 60 h.

na prowincyi:

rocznie 26 k. 40 h. z 2-krotną wys. 32 k. — k.
kwartal. 6 " 60 " " " 8 " —
miesięcz. 2 " 20 " " " 2 " 70 "

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych krajach " " 6 "

Każda zmiana adresu 10 h.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petitowy albo jego miejsce 20 h., nadesłane wiersz garmondem 30 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najniżej 60 h.

Numer pojedynczy:

We Lwowie " " " 6 h.
na prowincyi " " " 8 h.

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chocimskiej 1. 17.
TELEFON 64.

Obsadzenie arcybiskupstw we Lwowie.

W niedzielnej *Wiener Zeitung* czytamy: Cesarz zamianował rozporządzeniem z dnia 31 października biskupa stanisławowskiego, Andrzeja hr. Szeptyce-Szeptyckiego, grecko-kat. arcybiskupem, a rozporządzeniem z dnia 30 października profesora uniwersytetu lwowskiego, ks. dra Józefa Bilczewskiego, arcybiskupem obrz. łac., obydwu we Lwowie.

Rozporządzenia cesarskie kontrasygnował minister oświaty i wyznań dr. Hartel.

'Telefoniczne i telegraficzne depesze

„Słowa Polskiego“.

Okólnik arcyb. Stablewskiego.

Poznań, 19 listopada. Ks. arcybiskup Stablewski z powodu kandydatury ks. Krzesińskiego, wysłał do duchowieństwa dycezyjnego okólnik, w którym ubolewa nad fałszywym krokiem tego kapłana i upomina, aby nikt z kapłanów „nie pozwolił sobie przy agitacji wyborczej za kandydatem jakiegokolwiek partii, wyznania lub narodowości, na władzę swoją duchowną, która zasadniczo zdala stoi od wszelkiej agitacji politycznej, się powoływać i jej do agitacji nadużywać“. Okólnik dodaje, że władza duchowna nie odmawia kapłanom praw, z wolności konstytucyjnej płynących.

Z Tow. kamieniczników.

Kraków, 19 listopada. Wydział Towarzystwa właścicieli realności wybrał dra Konstantego Lipowskiego, wiceprezesa, a dra Antoniego Molickiego, sekretarzem. Do wydziału powołano pp. Franciszka Lenerta i Stanisława Stachowskiego; uchwalono wyrazić podziękowanie i wyrazy uznania dla ustępującego wiceprezesa i sekretarza za ich pracę. W bieżącym tygodniu odbędzie się posiedzenie ankiety dla obmyślenia ułatwienia kredytu właścicielom realności, podejmującym urządzenie instalacji wodociagowych w swych realnościach.

Przed wyborami.

Kraków, 19 listopada. Wczoraj o godzinie 4 popołudniu odbyło się w ujeżdżalni pod Kapucynami zgromadzenie partii socjalno-demokratycznej, na które p. Daszyński osobnymi plakatami zaprosił kontrkandydatów z V. kurii krakowskiej: prof. Krotoskiego i włościanina Franciszka Ptaka. Żaden z zaproszonych nie przybył. Prof. Krotoski ogłosił rano plakatami w odpowiedzi na zaproszenie Daszyńskiego, że przybyć nie może, albowiem zapowiedział na niedzielę popołudniu zgromadzenia przedwyborcze w powiecie i że urządzi osobne zgromadzenie wyborcze w Krakowie, na którym im się przedstawi. Osobno rozlepiono po mieście następujący plakat: „Na takie plewy, panie Ignacy — nie pójdą ludzie ani ptacy“.

Zgromadzenie, liczące około 5 tysięcy osób, zagał p. Daszyński. Na jego propozycję wybrano przewodniczącym p. Jana Engliścha. Następnie zabrał głos ponownie p. Daszyński i mówił o solidarności Koła polskiego, wykazując, że nie było ono nigdy reprezentacją całego kraju, że pierwsi złamali jego solidarność nie socjaliści, ale Hausner, Weigel i Lewakowski. Po utworzeniu kurii V. i rozbudzeniu życia w kurii IV. cała opozycja stanęła po za Kołem. Mowca wykazywał, że Koło nie zrobiło nic dla panującej w kraju nędzy na wsi i w mieście, a podrożenie cukru, nafty, węgla, mąki, to dzieło ministrów wyszłych z Koła polskiego, jak Dunajewski i Biliński.

Również pod względem narodowym Koło zaskutkowało na ciężkie zarzuty, a jako przykład zaniedbania interesów narodowych przytacza, że nie postarało się o upaństwowienie gimnazjum cieszyńskiego, że Sejm nie zgodził się na przejęcie szkoły polskiej w Białej na etat krajowy, że dotąd język niemiecki jest używanym na kolejach, w prokuratury i żandarmerii; mowca, jako wskazówkę pouczającą podniósł, że szlachta kieruje się trójlojalizmem, a tylko lud dąży do jedności narodowej. Czy nas dużo, czy mało będzie w parlamencie przyszedł, to kości padły: lud nie pójdzie ze szlachtą! Będziemy tak długo wstrząsać tym gmachem, dopóki cztery kurje nie runą i lud nie uzyska takiego samego dobrego prawa wyborczego. To dopiero początek ruchu.

Gdyby Daszyńskiego zamknęli — to stanie 20 innych Daszyńskich. Piętnastu dzielnych ludzi po za Kołem w parlamencie, to znaczy więcej, niżeli 60 lokajów rządowych. Mowca zakończył zaproszeniem wszystkich obecnych na zgromadzenie w przyszłą niedzielę, które podobno p. Krotoski zamierza urządzić za zaproszeniami.

W dalszym ciągu przemawiali pp. Engliśch, Kurowski, Klemensiewicz i włościanin Rozpęd z Liszek. Mowcy Kurowski i Klemensiewicz poczynili różne osobiste zarzuty pp. Ptakowi i Krotoskiemu.

Na zakończenie posiedzenia, zgromadzenie oświadczyło się za kandydaturą Daszyńskiego, który podziękował i przyrzekł, że w razie wybrania posłem, będzie bronił praw i interesów ludu robotniczego.

Praga, 19 listopada. Wczorajsze zgromadzenie mężów zaufania stronnictwa niemiecko postępowego Czech uchwaliło jednogłośnie przedłożoną mu odezwę wyborczą, oraz przyjęło szereg kandydatur, między innymi członka Wydziału krajowego Verunskyego dla okręgu miejskiego Trutnowa. Pergelt omawiał sytuację polityczną i podniósł, że głównymi żądaniami Niemców są zaprowadzenie niemieckiego języka państwowego i rozgraniczenie narodowe we wszystkich dziedzinach.

Koło polskie w Berlinie.

Berlin, 19 listopada. Koło polskie wybrało swym prezesem ks. Ferdynanda Radziwiłła, wiceprezesem p. Cegielskiego, sekretarzami pp. Romana Jantę-Polczyńskiego i Głębockiego. Do komisji parlamentarnej, prócz prezesa, wybrani posłowie: Czarliński, ks. prałat Jajdzewski; zastępcami Motty i dr. Roman Komierowski.

(Parlament na jednego ze swych sekretarzy 224 głosami na 289 głosujących, wybrał p. S. Cegielskiego).

Zamach na cesarza Wilhelma.

Berlin, 19 listopada. Niektóre dzienniki wrocławskie wspominają, że Selma Schnapka, rzucając topór, krzyknąć miała: „Oto dla mordercy mas“ (aluzja do Chin). Cesarz wyraził się w kasynie gwardzystów, że nie warto wspominać o „zajściu wrocławskim“ (*über den Breslauer Zwischenfall*), gdyż był to czyn obłąkanej.

Berlin, 19 listopada. Post żąda z powodu zamachu wrocławskiego praw wyjątkowych przeciw anarchistom i socjalistom.

Wrocław, 19 listopada. Dzienniki podnoszą, że Selma Schnapka zamierzała pierwotnie zamach swój wykonać nie na osobie cesarza, lecz pewnego tutejszego adwokata.

Snapke szukała podobno w piątek sposobności, aby wywołać z tym adwokatem sprzeczkę, gdyż czuła doń nienawiść z powodu jakiejś sprawy sądowej. Nie spotkawszy go, kupiła w sklepie żelaza Herza i Ehrlicha topór i udała się do mieszkania adwokata. Nie wpuszczono jej jednak do kancelarii. Wracając ulicą Ogródową, Schnapke ujrzała zbite tłumy ludności i zapytywała, jaki jest powód wycieknięcia. Wówczas — jak sądzą — dopiero powzięła ona zamiar wykonania zamachu na Wilhelma II.

Fizyk okręgowy stwierdził, że Schnapke cierpi na ogólny rozstrój umysłowy i manię prześladowczą.

W dniach najbliższych umieszczą Schnapkę w szpitalu obłąkanych.

Wrocław, 19 listopada. Schnapkę odstawiono w sobotę do sądu ławniczego, gdzie miała się odbyć jej rozprawa z powodu obrazy urzędnika. Odroczono ją jednak ze względu na niepoczytalność oskarżonej.

Na zapytanie przewodniczącego, czy popełniła była zamach na cesarza, odpowiedziała Schnapka: „Tak jest, gdyż cesarzowa ja do tego oddawna nakłaniała!“

Schnapka od pewnego czasu molestowała wybitniejsze osobistości listami o jalmużnę.

Dziwnym zbiegiem okoliczności, kupiec i amator-fotograf, Spindler, sfotografował właśnie chwilę, w której Schnapka rzuciła topór na powóz. Jest to chyba pierwszy fotografowany zamach.

Afera orderowa we Francyi.

Paryż, 19 listopada. *Courier de soir* zaprzecza pogłoskom, jakoby pomiędzy członkami gabinetu Waldeck-Rousseau'a powstała różnica zdań, z powodu „afery orderowej“.

Figaro donosi, że syn szefa gabinetu w ministerstwie kolonii, Decrais, zdecydowany jest rozprawić się energicznie z oszczercami. (Zarzucono mu bowiem — jak wiadomo — w dziennikach, jakoby handlował orderami).

Voltaire dowiaduje się, że cała ta „afera orderowa“ skończy się przed ławą sędziów przysięgłych.

Petite Republique twierdzi, że „afera“ ta miała na celu skompromitować politycznie Decraisa, ojca.

Paryż, 19 listopada. Nacyonalisci i monarchiści usiłują na wszelki sposób podkopać stanowisko gabinetu W. Rousseaua, zwłaszcza, że Waldek Rousseau miał zapowiedzieć konfiskatę dóbr rz. „martwej ręki“. Oskarżenia przeciw synowi ministra kolonii Decraisa, który miał wziąć 20.000 franków od kupca Mayera za wyrobienie mu legii honorowej, nie ustają.

Gaulois zapewnia, że rysunek działa (model 75) wydany został rządowi amerykańskiemu. Dziennik ten zapowiada dymisyę ministra sprawiedliwości Monisa, z powodu afery Sipida.

Car chory.

Liwadya, 19 listopada. Wydany onegdaj o godzinie 11 przed południem biuletyn o stanie zdrowia cara opiewa: Jego cesarska mość spędził dzień onegdajszy dobrze, w ciągu dnia spał mniej więcej godzinę. Temperatura wynosiła 38'1, puls 72. W nocy sen był spokojny, onegdaj rano temperatura wynosiła 38'1, puls 70, przebieg choroby zupełnie normalny.

Kolonia, 19 listopada. *Köln. Ztg.* donosi, że stan choroby cara jest bardzo poważny. Car napić się miał wody, zaczerpniętej z zakażonej studni.

Petersburg, 19 listopada. Odjazd ministrów z Jajty do Petersburga odroczono.

Liwadya, 19 listopada. Biuletyn z dnia wczorajszego, godz. 11 przedpołudniem: Car przepędził dzień wczorajszy dobrze, spał trochę. Stan ogólny i usposobienie były zadowalniające. Wczorajem temperatura wynosiła 38'7, puls 64. W nocy car spał bardzo dobrze, a rano obudził się w dobrym usposobieniu z umysłem zupełnie jasnym. Temperatura rano wynosiła 37'6, puls 68.

Sytuacja w Chinach.

Paryż, 19 listopada. Onegdaj odbyła się w pałacu Elizejskim rada gabinetowa, na której minister spraw zagranicznych Delcassé, podał do wiadomości nadeszłe z Chin depesze, podług których posłowie w Pekinie przesłali swym rządowi pewną liczbę artykułów z propozycją, aby je dołączono do sześciu punktów, przyjętych już za podstawę rokowań pokojowych.

Nowy Jork, 19 listopada. *New York Herald* ogłasza depeszę z Waszyngtonu, podług której rząd amerykański jest zdania, iż edykt chiński z 18 bm. o karach wymierzonych kilku winnym, nie idzie dość daleko. Posel amerykański Conger otrzymał instrukcję domagania się, aby generał Tung-fu-siang również został ukarany i aby kary dla innych winowajców zaostrzono.

Paryż, 19 listopada. Agencja Havasa donosi z Pekinu 6 listopada: Kolumna francuska, która wyruszyła z Pekinu, dotarła do Tunling i obsadziła grobowiec cesarski, po walce z Bokserami, których 300 uczyniła niezdolnymi do walki. Francuzi strat nie mieli.

Berlin, 19 listopada. Waldersee telegrafuje, że kolumna pułkownika Yorka przybyła 14 listopada do Czatan, na północnym zachodzie od Pekinu, przy wielkim murze.

Petersburg, 19 listopada. *Nowoje Wremia* donoszą z Władywostoku, że wbrew doniesieniom przeciwnym, wojska rosyjskie nie myślą o wyprawie wojennej do Mongolii i nie wykonują operacji militarnych w Mandżurii, a ograniczają się ściśle do ochrony obszaru kolei mandżurskich.

Ruch karlistów w Hiszpanii.

Madryt, 19 listopada. W jednej z miejscowości Katalonii odkryto skład broni.

Zlynchowanie 6-cio letniego mordercy.

Limon, (stan Colorado). 18 listopada. Wzburzona ludność zlynchowała tu 6-cio letniego chłopca, negra, który zamordował 11-letnią dziewczynę. Ojciec zamordowanej, podobno Europejczyk, sam podpalił stos.

Broszura hr. Czernina.

Wiedeń, 19 listopada. Hr. Rudolf Czernin wydał broszurę polityczną p. t. „Spór narodowościowy i językowy w Austrii“, w której stwierdza przedewszystkiem, że wpływ czasu i życie praktyczne dawno już usunęły przeciwieństwa między Niemcami a Czechami a tylko doktryneryzm przyznaje idei narodowościowej przesadne znaczenie. Wszelkie prawo państwowe narodowo-separatystyczne zawiera w sobie zarodek rozbicia Austrii i powinno być przez wszystkich patriotów bez litości zwalczane.

Żle zrozumiane hasło równouprawnienia w niebezpieczny sposób rozdrażnia masy, albowiem matematycznie równe prawa językowe nie dadzą się przeprowadzić w Austrii i byłyby zbrodnią przeciw istnieniu monarchii. Czesi w Chebie nie mogą żądać innego traktowania pod względem językowym, jak n. p. w Linzu lub nawet w Wiedniu, gdzie żyje procentowo więcej Czechów niż w Chebie. Autor wzywa szlachtę konserwatywną Czech, ażeby się ze względów wyższych zrzekała czeskiego prawa państwowego i połączyła z szlachtą liberalną. Jako sposób wyjścia z obecnych zamieszek, zaleca hr. Czernin czasowe zniesienie konstytucji.

Jubileusz praskiej Izby handlowej.

Praga, 19 listopada. Tutejsza Izba handlowa obchodziła podwójną uroczystość: 50-tą rocznicę istnienia, tudzież otwarcia założonego przez nią muzeum przemysłu artystycznego. W uroczystości wzięli udział namiestnik, marszałek krajowy, książę arcybiskup praski i liczni inni goście.

Prezydent Izby W. Chánka wspominał o zasługach Izby i rzekł, że usiłowania jej sprawowania swej działalności sprawiły i bez względu na narodowość i wyznanie, były uświęcone jak najpiękniejszym skutkiem.

Praga, 19 listopada. Jubileuszowy nastrój zakłócił sekretarz Izby zagrzebskiej Resic, który wystąpił ostro przeciw Niemcom czeskim.

Bankructwo banku.

Budapeszt, 19 listopada. Spółka akcyjna oszczędnościowa i zaliczkowa w Nagyikinda popadła w kłopoty finansowe; próbowała ona ugodzić się pozasądowo z właścicielami wkładek; bankructwo prawie nieuniknione. W szeregu dłużników znajdują się prawie wszyscy członkowie dyrekcji.

Zwołanie parlamentu.

Budapeszt, 19 listopada. P. Lloyd donosi z Wiednia, że parlament austr. zbierze się dnia 25 stycznia.

Anarchiści w Peszcie?

Budapeszt, 19 listopada. Starszy burmistrz zapewnił tutejszych dziennikarzy, że wiadomość *Berl. Tagblattu*, jakoby kilku wybitnych anarchistów przybyć tu miało z Palermo, jest nieprawdziwą. Prawdą jest tylko, że na przestrzeni Budapeszt-Gödöllő zarządzono surowe środki ostrożności, nie wywołane jednak wcale pogłoską berlińskiego pisma.

Cesarz bawi w Gödöllő.

Zamordowanie studenta.

Budapeszt, 19 listopada. Cesarz ułaskawił owczarza Zoldica, jednego z morderców studenta Elemara Poppa. Sąd zamienił mu karę na więzienie. Stracenie drugiego mordercy, brata Poppa, odbędzie się w tych dniach.

Zabójstwo na polowaniu.

Stockerau, 19 listopada. Na polowaniu zabił przypadkiem bar. Ernest E. z Berlina 67 letniego leśniczego Waldanera, sądząc, że powodu krótko wzroczności, że strzela do zająca. Waldauer zostawił żonę i 11 dzieci.

Uszkodzone okręty.

Berlin, 19 listopada. Biuro Wolfa donosi, że okręty „Fryderyk II“ i „Wilhelm II“ wpłynęły wczoraj do portu w Kilonii, celem naprawienia kilku uszkodzeń, jakich w drodze doznały.

Posel — morderca.

Palermo, 19 listopada. Dep. Palizzolo został postawiony przed sąd przysięgłych z powodu, że był sprawcą intelektualnym zamordowania Notarbartola.

Pojedynek.

Paryż, 19 listopada. Z powodu zajścia, jakie zdarzyło się na polowaniu u fabrykanta cukru Lebaudy'ego w Fontaineblau, odbył się pojedynek pomiędzy kapitanem Koblencem a szwagrem Lebaudy'ego, Luzarche d'Azay. Koblenc jest ranny.

Arystokratyczny żonobójca.

Paryż, 19 listopada. Wielką sensację wywołało tu zabójstwo, jakiego dokonał hr. Cornulier na własnej żonie w chwili, gdy wchodziła do mieszkania swego kochanka przy ul. Provence. Hrabina zmarła na miejscu. Hrabiego aresztowano.

Budapeszt, 19 listopada. W piątek odczytał w Sejmie prezes ministrów Szell reskrypt królewski, zamykający 4 sesję parlamentu i zarządzający otwarcie 5 sesji we wtorek 20 bm. Izba magnatów

również została zamknięta, po przyjęciu deklaracji arc. Fr. Ferdynanda.

Neapol, 19 listopada. Angielski minister kolonii Chamberlaine wyjechał stąd do Rzymu.

Madryt, 19 listopada. Dziennik *Globo* donosi, że ślub księżniczki Asturyi z synem hr. Caserta zostanie w styczniu zanotyfikowany kortezom.

Komisja krajowa dla spraw przemysłowych.

Lwów, 19 listopada.

Wczoraj odbyło się posiedzenie krajowej komisji przemysłowej. Przewodniczył w zastępstwie nieobecnego marszałka, członek Wydziału krajowego dr. Wereszczyński. Obecni byli członkowie komisji: Biechoński, Ciuchciński, Ekielski, Franke, Kolischer, Merunowicz, Michalski, Nawratil, Pawlewski, Romanowicz, Rotter, Sołtyński, Szuchiewicz, Stryjeński, Wczelak, Weigel, Zgórski, Żardecki i sekretarz Starkel.

Sprawozdanie z czynności sekcji administracyjnej od ostatniego posiedzenia komisji pełnej, przyjęto do wiadomości po dyskusji, w której polecono sekcji, ażeby dwa zakłady przemysłowe, którym uchwalila odmówić pożyczki, zbadała jeszcze przez delegatów, co do ich stanu technicznego i handlowego.

Na podstawie referatu dra Zgórskiego, uchwalono udzielić pożyczek: dla przemysłu garbarskiego 100.000 koron, na wyrób win owocowych 10.000 kor., na przedsiębiorstwo tkackie 20.000 kor., na fabrykę chemiczną 60.000 kor., na warsztat rzeźbiarsko-snyerski 3000 kor., na mniejszy zakład tkacki 1500 kor.

Sprawę wyboru dwóch nowych członków komisji i przedstawienia drugich dwóch Wydziałowi krajowemu do zamianowania — odroczone do następnego posiedzenia.

P. Sołtyński przedstawia sprawę utworzenia nowej szkoły zawodowej kołodziejsko-kowalskiej w Trzarnach. Warunki miejscowe są — materiał drzewny dostateczny. Wydział powiatowy tłumacki ofiaruje budynek nowy i zupełnie urządzony — i roczny zasiłek dla szkoły 1.000 koron. Resztę pokryje kraj z subwencji państwa. Szkoła będzie urządzona tak, jak w Grybowie i Grzymałowie. Wniosek bez dyskusji uchwalono.

Z porządku dziennego przystąpiono do obrad nad preliminarzem komisji na rok 1901 — który po uchwaleniu przez Wydział krajowy, wejdzie do budżetu krajowego jako rubryka XVI. „na popieranie przemysłu i rzemiosła“. Uchwalono następujące wydatki:

I. Szkoły przemysłowe uzupełniające	68.789	kor.
II. Szkoły zawodowe:		
a) drzewne	46.644	„
b) garncarskie	9.598	„
c) skórne	15.916	„
d) tkackie	33.790	„
e) powroźnicze	600	„
f) koronkarskie i hafciarskie	10.080	„
g) murarskie	600	„
h) subwen. dla szkół rob. kobiecych	4.640	„
i) subwencye dla szkół rządowych	19.792	„
III. Wydatki ogólne na cele szkolnictwa przemysłowego	72.611	„
IV. Wydatki administracyjne komisji	9.400	„
V. Zasiłki z pożyczki przemysł.	97.000	„
VI. Szkoły handlowe	34.000	„
Ogół wydatków	423.410	kor.

W porównaniu z rokiem ubiegłym, w którym z oszczędności skreślono 75.000 kor., jako ratę dotacyjną dla pożyczkowego funduszu przemysłowego, preliminarz ten jest wyższy o 72.388 koron.

Przy sposobności preliminarza uchwalono polecić sekcji administracyjnej opracowanie projektu ubezpieczenia kierowników warsztatów naukowych w Tow. urzędników prywatnych tak, aby mieli zapewnione emerytury i pensye wdowie i sierocie. Dotychczas bowiem stabilizowani są tylko kierownicy większych szkół, mający wyższe wykształcenie techniczne. Kierowników warsztatów naukowych stabilizować nie można, ponieważ i zakłady te nie są ustalone, a niejednen warsztat naukowy po spełnieniu swego zadania w jednej miejscowości, może być do innej przeniesiony albo zwinęty. Ubezpieczenie, byle było dostateczne, może zastąpić stabilizację.

P. Merunowicz stawia obszerny wniosek, dążący do wyzyskania na rzecz kraju akcyi popierania przemysłu, prowadzonej przez ministerstwo handlu, do reorganizacji komisji krajowej dla spraw przemysłowych, do oddania szkół zawodowych przemysłowych Radzie szkolnej krajowej i t. d. i t. d.

Po dyskusji odesłano te wnioski do sekcji administracyjnej. Na tem zakończono po godz. 2 po południu.

OPERA.

Dla zwolenników opery włoskiej, reprezentowanych bardzo licznie w naszym świecie muzycznym, wznowiono w sobotę Verdiego „Rigoletto“. Szczelnie zapełniona sala teatralna świadczyła przekonywująco, iż mimo nowych prądów w sztuce kompozytorskiej i zupełnie odmiennego jej kierunku, wysuwającego w dziele muzycznym wszystko inne na pier-

wszy plan, tylko nie inwencję — melodyjność stanowi do dziś dnia największą siłę atrakcyjną dla publiczności. Zresztą „Rigoletto“ posiada prócz bogactwa pięknych i melodyjnych pomysłów wiele ustępów, które mogą porwać bez względu na formę zewnętrzna, nieco przestarzałą, albowiem po za tą skorupą zlepioną wedle szablonu włoskiego starej daty, kryje się myśl piękna i częstokroć głęboka, a opracowanie ansamblów i finałów pełnych siły dramatycznej i wielkich efektów wolnych nadaje całości cech dzieła genialnego.

Gdy więc chodzą o wystawienie jednej ze starszych oper maestra włoskiego, szczęśliwym pomysłem dyrekcji teatru nazwać wypada wybór „Rigoletta“, która to opera utrzyma się niewątpliwie jakiś czas na repertuarze lwowskim, usuwając tem samem na termin późniejszy — aby na czas najdłuższy — oklepanego u nas i wprost już niemożliwego „Trubadura“ i nie mniej ograna słodkawoudują Traviatę. Wykonanie „Rigoletta“ było więcej niż staranne i śmiało powiedzieć można — artystyczne. W p. Grabczewskim, barytoniście z Warszawy, występującym po raz pierwszy na lwowskiej scenie, podziwialiśmy znakomitego przedstawiciela roli tytułowej.

Głos tego artysty nie jest zbyt wielkim i nie we wszystkich pozycjach brzmi dźwięcznie, natomiast pod względem dykcji, deklamacji, frazowania i gry scenicznej mało śpiewaków może dorównać p. Grabczewskiemu. Dzięki tym zaletom, któremi sympatyczny artysta odznacza się w wysokim stopniu, kreacja Rigoletta była skończoną i wywarła na słuchaczach głębokie wrażenie. W akcie drugim, decydującym o powodzeniu każdego przedstawiciela tej partii, przypominał nam p. Grabczewski w śpiewie i w grze niezrównanego polskiego Rigoletta, śp. Jana Köhlera, a samo porównanie z tym artystą starczy za najgorętsze słowa pochwały, jakie mogliśmy wyrazić naszemu gościowi.

Gildę śpiewała p. Korolewicz, a sumienna recenzja o tym występie artystki musiałaby zarazem być bardzo szczegółową, może zanadto obszerną na ramy niniejszego sprawozdania. Trzeba by wówczas podnieść z uznaniem umiejętne wykonanie niejednego ustępu, muzykalną pewność śpiewaczki, jej dobrą grę i poprawność koloratury, lecz równocześnie wypadałoby zanotować, że Gilda, p. Korolewicz, roz-wlekająca tempa tu i ówdzie była płaczliwą i anemiczną, wiecznie nieszczęśliwą, nawet w akcie pierwszym, to znaczy przed jej wprowadzeniem. Streszczając się o ile możliwości, zaznaczamy, że suma dodatknych momentów przeważała, tembardziej, że dzielno trzymanie głosu sopranowego w kwartecie 3-ciej odsony wykazało spore zasoby siły wokalne.

P. Drzewiecki w roli księcia zaimponował publiczności ponownie swym pięknym głosem, a raczej jego wysokimi tonami, silnymi, metalicznymi, pełnymi szlachetnego dźwięku. Nie ulega jednak wątpliwości, że jego książę sprawiał miejscami wrażenie postaci operetkowej. Dlatego nie zadowolnić nas artysta w pierwszej odsonie w zupełności, lecz był natomiast bardzo dobrym przedstawicielem swej trudnej partii w akcie ostatnim, gdzie scena flirtu z nadobną Magdaleną (p. Schuppówna) i piosnka „La donna e mobile“ pozwalają artyście wyjść na chwilę z tonu poważno-operowego. Dawno nie słyszeliśmy piosenki o „kobietach“, odśpiewanej z tak wielkim sukcesem.

Doskonałym bandytą Sparafucilem — jak zawsze — był p. Jeromin i wysunął swą rolę epizodyczną na pierwszy plan. Niemniej dobrym był p. Paszkowski, jako hr. Monterone, który śpiewał i grał z wielkim przejęciem i oddał scenę przeciwieństwa z prawdziwą siłą dramatyczną. Z mniejszych partii na uznanie zasługują: p. Schuppówna i p. Kiezman (hr. Ceprano). Chóry i orkiestra trzymały się bardzo dobrze pod batutą p. Celansky'ego.

Fr. Neuhauser.

KRONIKA.

Dziś w teatrze: „Zaczarowane koło“, baśń dramatyczna w 5 aktach Lucyana Rydla.

Temperatura. Dziś rano o godzinie szóstej było + 7° R.

Rodziny Smalawskich i Starklów okryte zostały żałobą. Wczoraj rano, po ciężkiej chorobie, zmarła Marya ze Smalawskich Starkłowa, żona Juliusza Starkła jun. urzędnika gal. Kas. oszczędności, we Lwowie. Pogrzeb z ulicy Lelewela l. 5. na cmentarzu Łyczakowski odbędzie się jutro, dnia 20 bm. o godzinie 4 popołudniu.

Zamach morderczy na placu Gołuchowskiego. Wczoraj około godziny 8 wieczorem plac Gołuchowski był widownią krwawej sceny. Artylerzysta 11 p. artyl. Jan Maruszcak przechodził przez plac tuż obok teatru, w towarzystwie swej „narzeczonej“ i cywilnego przyjaciela. Nagle zastąpił im drogę jakiś człowiek i nie mówiąc ani słowa, wpakował Maruszcakowi nóż pod trzecie śrebro z lewej strony, to jest niemal w samo serce. Zanim się spostrzeżono, co się stało, morderca znikł w ciemnościach światła gazowni miejskiej. Śmiertelnie rannego opatrzyło pogotowie Tow. ratunkowego i odesłano go do szpitala garnizonowego. Ranny twierdził stanowczo, iż nie zna: nigdy nie widział napastnika, znał go jednak musi owa „narzeczoną“, co wdrożone śledztwo wyjaśni.

Z czasów Szekspirowskich wyborny anons, ogłaszający o wakującej posadzie w jakimś zamożnym domu. Anons ten brzmi, jak następuje: „Poszukuje się dla pewnej rodziny, której członkowie często chorują, osoby, posiadającej wiadomości lekarskie, chirurgiczne, akuszerskie, mogącej zajmować się winem w piwnicach i usługiwaniem przy stole. Wymagana jest również umiejętność czesania peruk. Co niedzielą osoba ta musi mieć kazanie i odmówić modlitwy. Wynagrodzenie odpowiednie”. Zdaje się, że i sam *Figaro* straciłby głowę.

W Alei zwycięstwa w Berlinie odsłonięto znowu trzy nowe posągi. Wartość ich artystyczna bardzo mała, jak zresztą i wszystkich innych „ozdób” tej Alei. Obecnie nstawiono już 25 grup.

1000 pracowników tramwajowych w Paryżu odbyło onegdaj w nocy zgromadzenie, na którym uchwalono wystąpić z żądaniem skrócenia dnia robotniczego do 10 godzin, minimalnej płacy 5 fr. dziennie, dwóch dni wolnych w miesiącu i awansu w stosunku do lat służby. Jeśli zarząd tramwajów na warunki te nie zgodzi się, uchwalono złożyć pracę i zadeklarować ogólny strejk.

Katastrofy: W szybie „Pluto” pod Brühl, w dniu 13 b. m. miał miejsce wybuch gazów i cały szyb wkrótce stanął w płomieniach. Zagrożonym w całym górniku pospieszyli z pomocą: zarządzający kopalnią, dwóch inżynierów i sztygar z sześciu pomocników. Kiedy spuścili się już do szybu, nastąpiła druga eksplozja i wszyscy dzielni ci ludzie przypiecili życiem swą wspaniałomyślność. Dwudziestu ludzi zostało częścią zagrzebanych, częścią rannych. — W Pedreguer w Hiszpanii, w prowincji Alicante, podczas walki byków, w której kobiety przybrały rolę toreadorów, zerwała się trybuna; dwanaście osób jest zabitych, 200 rannych. — Ze Sztokholmu donoszą: W Gelivare przy spotkaniu się pociągów, maszynista został zabity i sześciu podróżnych śmiertelnie rannych.

Zmarli we Lwowie:

Dnia 10, 11, i 12 listopada b. r.: Cieśliewicz Julian, syn murarza, 4 tygodnie, zanik ogólny. — Chudkowski Michał, chórzysta, lat 47, schoty płuc. Rypert Antonina, zarobnica, lat 68, zapalenie płuc. — Sioma M., syn zarobnika, lat 2, drgawki. — Knopf Salomon, syn kuźnierza, lat 2, zapalenie płuc. — Lew Jenta, córka rzeźnika, lat 2, zapalenie płuc. — Krasiewicz Michał, uczeń krawiecki, lat 18, dur brzuszny. — Szmyto Antonina, żona właściciela realności, lat 35, gruźlica płuc. — Majewski Jan, prywatysta, lat 60, choroba Brigha. — Koneczna Karolina, żona majstra szewskiego, lat 45, gruźlica płuc. — Leceżyńska Seweryna, wdowa po właścicielu dóbr, lat 47, udar mózgu. — Kallay Marya, prywatystka, lat 67, zapalenie rdzenia pociernowego. — Kuzik Stanisław, przy matce, lat 14, dur brzuszny. — Maciejewski Walenty, b. oficyalista przyw., lat 74, uwiad starczy. — Chrtanowska Joanna, wdowa po urzędniku, lat 61, wada serca. — Dresowicz Józef, emeryt, lat 69, uwiad starczy. — Felsenhorst Wilhelm, syn majora, 3 tygodnie, wada serca. — Jaegermann Antonina, żona radcy dworu, lat 40, dur brzuszny. — Tyndyk Stefania, córka furmana, lat 3, influenza. — Stachurski Antoni, zarobnik, lat 70, uwiad starczy. — Welkoński Karol, siodlarz, lat 59, zapalenie płuc. — Bernacki Jan, zarobnik, lat 56, gruźlica płuc. — Gorecka Rozalia, córka zarobnika, 2 tygodnie, niezbyt jeli. — Kugel Zwinc, córka zarobnika, 12 miesięcy, niezbyt jeli. — Matz Teofila, wdowa po dyryżurze, lat 54, cy, niezbyt jeli. — Oper Ryfka, córka greislerki, 6 miesięcy, zanik ogólny. — 6 wypadków śmierci przedwcześnie urodzonych. Razem 31 osób.

Ze świata postępu techniki i przemysłu.

(Przedruk tylko z podaniem źródła).

Perła. — Sztuczny wyrób pereł. — *Perta Kleopatry*. — *Muszla perłowa*. — *Ślimaki perłodajne*. — *Operacje muszli*. — *Produkcja sztuczna*. — *Towarzystwo akcyjne*. — *Nasi kapitaliści*. — *Z powodu artykułów*. — *Ustawy, podatki, poparcie usiłowań*. — *Fatum*.

Perła prawdziwa, to najcenniejszy klejnot. Od najdawniejszych czasów zaliczano perły do najcenniejszych tworów przyrody, z którymi współzawodniczyły o pierwszeństwo najdroższe szlachetne kamienie.

I rzeczywiście z przepięknym szlachetnym blaskiem uroczej perły nie się porównać nie da; chyba kropla brylantowej rosy, lśniąca na płatku róży. Dlatego też najchętniej zdobyły się i zdobiją kobiety w perły.

W grobowcach przedhistorycznych, wykojano perły, któreby mogły przedstawiać milionowy majątek, gdyby nie zagasił ich blask. Straciły go, leżąc w ziemi tyle wieków.

Nawet przy najtroskliwszej uwadze, perła nie da się przechować w kilku generacjach, po 100 latach traci swą całą czar łagodnego połysku — przygasa. Dlatego świeża perła jest tak cenną i tak poszukiwaną; a pomysłowość człowieka dla zdobycia tych wartościowych produktów przyrody rzeczywiście ciekawa.

Prawdziwe perły sztucznie produkowane, oto najnowszy postęp w tej dziedzinie.

Jak powstaje, jak rodzi się perła?

Legenda indyjska tak marzy: „Gdy nad wieczorem zaśniesz morze, nadbrzeżna muszla rozchyliła pokrywę, oczekując słodkiej kropki rosy.

Tę cichą kropkę przemienia muszla w perłę. Tak czar piękna rozmarza legendą wrażliwą duszę ludzką; przyrodnik objaśnia to zjawisko mniej poetycznie.

Perła w rzeczywistości jest — jeśli tak się wyrazić można — „chorobą” muszli.

Gdy do wnętrza zwierzątka dostanie się ciało obce, — ziarno piasku, ździebełko, wymoczek dro-

bny, wtedy ta sama znana masa, która wysięła wewnątrz pokryw muszli (perłowa macica) osadza się na tych ziarenkach w okół. Zwierzątko zabezpiecza się niejako od szkodliwego wpływu skałczenia i wytwarza perłę.

Masa ta perłowa jest materiałem bardzo prostym, składa się z mieszaniny wapna i substancji organicznej (chityny), która osadza się w nader cieniutkich blaszkach. Przez to wywołuje zjawisko migotania barw, jak to podobnie widzimy na bańce mydlanej.

Taką masę wydzielają ślimaki i muszle na wewnętrznych ścianach swego mieszkanka.

Masa ta rozpuszcza się w kwasach, a wiadano o tem już w czasach starożytnych.

Słynna Kleopatra wygrała zakład, że spożyje jedną uczę, kosztującą 10 milionów sesterców (około milion złr. wedle naszej waluty) rozpuściła bowiem tak kosztowną perłę w kielichu wina.

Perłę można więc wypić niejako, a cesarz rzymski Kaligula spożywał ich wiele, sądząc, że nabiera przez to niezwykłych sił i zdolności.

Perły „muszli morskich” są większe i piękniejsze, muszle rzeczne nie mają więc takiego znaczenia, jak te perłodajne zwierzątka morza indyjskich i Australii.

Sam połów pereł, to ciężka praca najbiedniejszej ludności, trzeba mnóstwo muszeł wydobyć, nim się praca ta opłaci. Nurek zanurza się zazwyczaj na 50 sekund, tylko mała liczba osób wytrzyma pod wodą nad minutę. W ciągu tego czasu nachwyta 80 do 100 muszli, a przez cały dzień idzie pod wodę do 50 razy, tak, że nabiera średnio 4000 do 5000 muszeł.

Na połów taki idzie cała flota łodzi, na każdej znajduje się po 10 nurek; jedna kampania wydobędzie na brzeg miliony muszeł, ogalaca z nich wybrzeże, tak, że połów dozwolony jest zazwyczaj tylko co 5—7 lat.

Po kilku dniach, gdy muszle pogniją, rozpoczyna się poszukiwanie pereł i wówczas zdarza się, jak np. w Indjach, że zgromadzi się na krótki czas do 80.000 ludzi, kupców, ciekawych i wyrobników.

Wielka, piękna perła jest niezmiernie cenną rzeczą, bogaci Indyjczycy lokują kapitały w perłach, zamast, jak u nas to bywa, w papierach, obligacjach itp.

W gablotkach działu drogich kamieni i pereł tegorocznej wystawy paryskiej znajdowały się niezwykle piękne sznury pereł.

Jeden z nich o 46 perłach wagi po 35 granów przedstawiał wartość 2 milionów franków.

Nabywca albo nabywczyni ani przeczuwając, ile nurek przepłaciło życiem zdobycie tylu pereł, ile pracowało nadaremnie, nim zebrała się kolekcja tak zachwycająca.

Jedna perła szacha perskiego wielkości 3 cm. szacowana jest na 1½ miliona franków.

A więc warto byłoby się pokusić o zdobycie takich pożądaných cennych przedmiotów w sposób tańszy, wygodniejszy, by taki sznur prawdziwych perełek był dostępny i córceczkom mniej przez „fortune” protegowanych ojców.

I pokuszono się; wyniki prób i doświadczeń przedłożone były niedawno paryskiej akademii.

Przez długi czas utrzymywano był sposób sztucznej produkcji pereł (mówimy tu o perłach prawdziwych, nie szklanych) w tajemnicy. Rząd szwedzki, który przeprowadzał doświadczenia na muszlach rzecznych, nie wyjawiał tajemnicy, rezultaty były bardzo mierne i w końcu dowiedziano się o sposobie.

Polegał on na tem: Przechowywane w specjalnych akwariach muszle, nawiercano delikatnym świdrem, a po 5—6 latach otwór ten wypielniał się czopkiem perłowym. W r. 1897 p. Boutan rozpoczął tego rodzaju próby w morskim laboratorium w Bretanii nie na muszlach perłowych, ale na ślimakach morskich. Specjalna odmiana (*Halotis tuberculata*) nadawała się do tego najlepiej, bo znajdowano w niej czyste, śliczne perły zielone, a mieniające się tęczowo skorupy tego ślimaka, od dawna szlifowano na ozdabianie mebli, urządzeń mieszkalnych i t. p.

Pobudzano więc ślimaki takie do osadzania pereł, przez zapuszczanie między skorupę i płaszcz żyjątko, drobnych okruchów perłowej macicy. Zapuszczano następnie i w głąb płaszcza, ale najlepszy rezultat dawały małe kuleczki, zapuszczane przez wywiercone otwory w skorupie.

Na kuleczkach takich osadzały się te pożądané tęczowe luseczki perłowe i po niedługim czasie (w doświadczeniach p. Boutana po 6 miesiącach), gdy ślimaka tak treponowanego wyciągnięto z wody morskiej, piękna perła uwieńczyła próby. Do pracy swej „o sztucznej produkcji prawdziwych pereł” załączył badacz śliczną bez zarzutu kolekcję pereł, otrzymanych sztucznie z kilkuset ślimaków morskich.

Wprawdzie wewnątrz perły naturalnej jest inne, niż przy tych produkowanych, (które zawierają wewnątrz tę kuleczkę, zapuszczoną poprzednio), ale jest to rzeczka podrzędna, bo całym wdziękiem perły, to piękny, czarujący blask jej zewnętrznej powłoki.

Zapuszczając większą gałkę, otrzymamy i większą perłę, można także włożyć pod skorupkę ślimaka małątką perłę, a ta po kilku latach wyrośnie w większą.

Próby takiego produkowania pereł *en masse* rozpoczęły się już we Włoszech. Utworzyło się towarzystwo akcyjne, które sprowadzić ma prawdziwe

„muszle perłowe” z morza czerwonego (10.000 sztuk), część z nich osadzić na ławach nadmorskich Kalabrii, a część użyć w laboratoriach do sztucznej produkcji pereł.

Muszle hodowane i treponowane w akwariu w Turynie przez p. Comby, wydały po 1½ roku ładny zasób pereł. Jubilei zakupili 39 sztuk najpiękniejszych, a pochodziły one od 11 muszli. Muszle takie mnożą się z łatwością i można je nawet daleko transportować.

Z 50 muszli zabranych z morza Czerwonego, znaleziono w Turynie tylko 3 nieżywe przez transport. Akcyonaryusze obiecują sobie z tego przedsiębiorstwa znaczne dochody.

Ponieważ galicyjscy kapitaliści mają pociąg do kolei afrykańskich i chińskich, do lokowania manonny w przemysłach Anglii i Niemiec, przeto nadarza się nowa sposobność lokowania gotówki we Włoszech.

Rząd włoski udzielił już koncesyi, nie nie stoi już na przeszkodzie, *allons messieurs!* Muszę jednak tu zaznaczyć, że nawet takie muszle, jak nasze rzeczne i znajdujące się w rozlicznych stawach, nie istnieją gdzieindziej bezpożytecznie. Skorupki te mają rozliczne zastosowania w przemyśle szklanym, szmuklerskim i t. p.

Przykładem przekonywającym służyć mogą Czechy.

Powiedzą znowu niektórzy „znawcy stosunków”, upatrując w ostatnich zdaniach pewnego rodzaju gorzkie wyrzuty: „u nas nie ma ludzi do pracy, nie ma wyrobionych sił i... szkoda ryzykować pieniędzy na przepaść”.

Najzgubniejsze takie błędne mniemanie! Przykładem zwróciło się w ostatnich czasach z powodu artykułów umieszczonych pod powyższym nagłówkiem, wiele wytrwałych i pracowitych osób do mnie osobście i listownie, przedstawiając dolę swoich usiłowań w kierunku produkcji przemysłowej i prosząc o radę.* Usiłowali stworzyć bądź to warsztat, bądź małą fabrykę, jeden właściciel dóbr centralę elektryczną nad rzeką... widziałem próby sztucznego węgla, patenta na bardzo praktyczne pomysły, no... i co się z tem stało? — zapytacie zapewne szanowni czytelnicy.

Dla centrali elektrycznej, którą chce stawiać spółka rolna, potrzeba małego kanału, który musi przeciąć grunt obcy — właściciel tegoż gruntu, nie odstąpi go za nic. Węgrzy mają ustawę, dozwolającą ekspropriacji przymusowej dla celów przemysłowych, u nas jej nie ma, a więc daremne usiłowania.

Rozpoczęto budowę małej fabryki, zaledwie do połowy stanęły mury — już nałożono taki horendalny podatek, że „dano pokój” dalszym usiłowaniom. Niedokończone mury są na sprzedaż.

Inny potrzebował nie wiele — miał ochotę do pracy, chciał wprowadzić nowy przemysł, którego wyroby sprowadzamy masami z zagranicy — hipoteka była pewną, ale nie znalazł pomocy.

W tych dniach jedzie do Czech, tam z pewnością założy pracownię.

Pomysłowy mechanik ma już patent na wyrób „węgla sztucznego” z torfu; chce pokazać, jakby to dało się zrobić na większą użyteczną skalę, ale ani rusz...**) ludzie zamożni wzruszają ramionami: „poczekajmy, co powiedzą zagranicą”.

Cóż to więc za specjalny gatunek ludzi u nas? Dlaczego mówi się tyle o przemysle o naturalnych bogactwach kraju, a przytem czeka się jakiegoś endu z zagranicy?

Co to za fatam?

Jest niestety kilka takich klątw nad nami: dużo win — i rządu i kraju i społeczeństwa, i wychowania i poglądów, a jakie? pomówimy o tem w niedługiej przyszłości.

Inżynier Edmund Libański.

*) Mam na myśli realne rzeczy a wcale nie jakieś dalekie projekty.

**) Z prywatnych względów, dotyczących osób, nie podaje szczegółów na razie.

Depesze handlowe.

Z targu pianażnego.

Wiedeń, 18 listopada. Zamknięcie wczor. giełdy popoł. Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 660-75, Akcje węg. Zakładu kredytowego 673-—, Akcje anglo-banku 272-—, Akcje Unionbanku 544-—, Akcje Länderbau 411-—, Akcje Bankvereinu 470-50, Akcje Bodencredit 373-—, Akcje Gal. Banku hipotecznego ——, Akcje kolei państwowych 658-25, Akcje kolei południowych 114-—, Akcje Tramway A. 254-—, B. 249-—, Akcje kolei Elbethal 472-—, Akcje kolei półn. 62-25, Akcje kolei czer. ——, Akcje Alpiny 435-50, Akcje Rima Muranyi 486-—, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1705-—, Akcje Fabryk broni 288-—, Akcje tureckie tytoniowe 284-—, Oblig. węg. ind. 90-80, Renta majowa 98-25, Austr. Renta koronowa 98-40, Węg. Renta koronowa 90-35, 50 l. Listy Tow. kred. ziem. 91-15, 4 proc. listy Banku kraj. 92-—, 4½ proc. Banku kraj. 98-50, 4 proc. listy Banku hip. 89-50, 4½ proc. listy Banku hip. 98-50, 5 proc. listy Banku hipot. 109-50, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 95-60, 4 proc. Gal. pożycz. kraj. z 1893 r. 92-25, 4 proc. Pożyczka m. Lwowa 87-75, Losy tureckie 106-—, Marki 117-75, Ruble 254-25.

Usposobienie mimo pomyślnych sprawozdań z targów zagranicznych bez ochoty i słabe.

Berlin, 18 listopada. Przy zamknięciu wczoraj. giełdy: Kredyty 207-25, Staatsbahn 140-75, Disconto Comandit 180-50, Berlin. Tow. handl. 152-40, Laura 213-25 Bochum 194-40, Kolej półn. wschodnio pruska 88-75, Ruble za gotówkę 216-55, Kolej warsz.-wied. ——, Kolej morza śródziemnego 98-—, Kolej Meridional 131-50, Losy tureckie 109-—, Renta wloska 94-75, „Harpener” kopalnie węgla 185-—, Kolej Ma. rienburg-Mławka 74-—, Konsolidacja 380-—, Lombardy 28-75,

Kolej Henry 110'80, Niemiecki bank narodowy 132'—, Kanada Profited 87'60, Akcje żeglugał hamburskiej 128'25

Budapeszt, 18 listopada. Wczor. giełd. Austr. kred. 861 — Węg. bank kred. 673 50, Węg. bank eskontowy 429 —, Węg. bank hipoteczny 434 —, Węg. renta koronowa 90'30, Rymunumnia 486 —, Węg. 4-proc. renta 96'05, Węg. bank dla przem. i handlu 138 —, Staatsbahn 657 50, Koleje niemieckie 596 —, Węg. bank esk. 60 —, Węg. poz. premiova 164 —, Austr. renta koronowa 98'25 Elektryk. kol. uliczne 275 — Gans & Co. 30 95, Salgotarjaner 633 —, Austr. złota renta 95'50, Akcje elektryczne 233 —, Usposobienie silne.

Frankfurt, 18 listopada. Wczoraj. giełda wieczorna Kredyty 207'50, Staatsbahn 141 —, Lombardy 26'80, Alpijny 215 —, Austrijska renta papierowa 95'30, Austr. srebrna renta 97'80, Austr. złota renta 98'10, Węgierska złota renta 98'90 Unionbank —, Akcje elektryczne 129 —, Kolej półn.-zach. 115'70, Usposobienie silne.

Paryż, 18 listopada. Wczor. giełda Giełd. tencier — 4 proc. pożyczka rumuńska 1896 r. 72'40, Grecka pożyczka —, proc. hiszpańska Exteriora 68'95.

Berlin, 18 listopada. Wczor. giełda wiecz. (Nachbörse) Kredyty 208'25, Staatsbahn 140'50, Lombardy 26'75, Ros. banknoty (akt.) 216'85, Disconto Comandit 180'50.

Hamburg, 18 listopada. Wczorajsza giełda wieczorna Kredyty 207'25, Lombardy 26'25, Staatsbahn 140'75, Austr. złota renta 97'60, Węgierska złota renta 97 —, Srebro 87'50 Placeno 88 —, żądano. Srebrna renta 97'40 Włoska 94'40 Losy 60 r. 133 —.

Wiedeń, 18 listopada. (Giełda zbożowa). Na wczorajszej giełdzie sprzedawano: Pszenica na wiosnę 7'87 do 7'85; żyto na wiosnę 7'64 do 7'63, owies na wiosnę 5'90, kukurydza na maj czerwiec 5'36 do 5'34.

Wiedeń, 18 listopada. Cukier (spok.) 25'30 Nafta galic. niezmieniona. Spirytus 43'— do —, —, —.

Praga, 18 listopada. Cukier K. 25'35 do 25'40.

Hamburg, 18 listopada. Kawa Rio loco ordyn. 36'— do 37'—, prawdziwa ordyn. 38'— do 39'—, dobra 40'— do 42'—, Santos Good na listopad 35'75, na grudzień 36'—, na marzec 36'50, na maj 37'25.

Havre, 18 listopada. Kawa Santos Good Avenue na listopad 42'25, na luty 42'50.

Berlin, 18 listopada. Banknoty austr. 85'— Spirytus 45'60.

Paryż, 18 listopada. Trzyprocent. renta 100'62. Mąka 26'—.

Frankfurt, 18 listopada. Austr. kred. 207'50 Laura 213'50, Disconto 180'30, Koleje państwowe —, —.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.

Drobne ogłoszenia.

Kurkowa 14. Do sprzedania piękny dębowy kredens z marmurową płytą i dwie dębowe piękne szafy. 6287

Bony, którzy umieli dobrze kochać 2 dzieci, 1 i 6 lat cho- dzić, bawić, higienicznie się nimi zajmować, doświadczonych, a nie starych poszukuje się. Kopie świadectw nie zwraca się — pośrednictwo wyklu- czono. Umiejące po niemiecku mają pierwszeństwo. Zgłosze- nia: Else Kern Oberleitnaustr- frau 9 Drug. Reg. Brzeżany. 6286

Poszukuję rutynowanej na- uczytelki, która przedmioty szkolne, francuskie, fortepian bardzo dobrze udziela. Zgło- szenia: Rappaportowa w Zbo- rowie. 6283

Dziesięciokoronówki złote nowe poleca Kantor wymiany Wiktor CHAJES i Sp. Lwów, ul. Sykstuska 8. 6698

Miód ala Kalaga.

Nieoceniony środek w cierpie- niach żołądka i przewodu po- karmowego poleca handel Bo- duara, Akademicka 23. duża szampanówką 1 zł. 6052

Losy krakowskie za go- tówkę i na spłaty z prawem do wygranych przy ciągnięciu styczniowym pole- ca Kantor wymiany Wiktor Chajes i Sp. Lwów, Sykstus- ka 1. 8. Raty od 4 kor. po- cząwszy. 6187

2 pokoje, przedpokój, ku- chnia z dwoma wchodami. Chorażczyzna 21. 6267

DIYWAN perski do sprzeda- nia. Kopernika 18 w ma- gazynie tapicerskim, Wielm. Tkacza. 6273

Piekarnia Hygieniczna MARCINA CZYZEKA we Lwowie

wypieka takie same bułeczki, jakie się dostaje na bulwa- rach w Paryżu, tudzież pieczywo karlsbadzkie, grackie wło- skie itd., specjalnie i umiejętnie wedle symetrii i formatu wyrabiane, jakoteż sucharki kuracyjne i luksusowe karls- badzkie, znane z wytwornego smaku i nader łatwej strawno- ści, zalecane Szanownej P. T. Publiczności, przez pierwszo- rzędne powagi lekarskie i odszczególniane medalem zasługi na wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie w roku 1891—1900.

SKLEPY: Rynek 27, plac Akademicki 1. 2, ul. Jagiellońska 1. 6, i Kazimierzowska 37. 6179

1 pokój z kuchnią strychem, piwnicą. — Pokoje kaw- lerskie. Kraszewskiego 85. 6274

K. 200 dam za wyrobie- nie pożyczki 2000 kor., spłacalnej w ratach miesię- cznych po 60 koron. Urzędnik 71 posta restante Lwów. 6279

Kupię kilkadziesiąt koreów bu- raków past., sprzedam tyleż kartofli, zgłosz. zarząd folwarku Sienichów, p. Podli- ski male. 6280

DYREKCYA Towarzystwa ubezpieczeń, poszukuje- praktykantów i manipulantów do biura. Posady zaraz do ob- jęcia. Zgłoszenia pod „S. B.“ p-r. Lwów. 6265

Nadmiernarz doświadczony we wszystkich, co się odnosi do mienia i monto- wania, poszukuje posady. Zgło- szenia pod „Młynarz“ przy- nuję Biuro dzienników Płohna, Lwów. 6168

Pisarz kwater, obznajomio- ny dokładnie z prowa- dzeniem ksiąg gospodarskich znajdzie natychmiast umie- szczenie. Płaca roczna 1000 koron, mieszkanie, opł. Po- dań nie uwzględnionych nie zwraca się. Zarząd dóbr Za- hajce, o. p. Podhajce. 6186

Przyjmie zaraz gorzelnika sezonowego, ogrodnika na ordynaryę. Sprzedam 20 morgów lasu. Zarząd Wró- bławowie, p. Zakliczyn. 6190

Cukiernia J. Angelo w Strylu, przyjmie zaraz ucznia. 6162

Zarząd gorzelni Borek ad Tartaków, poleca dobre- go pomocnika. 6222

Willa z komfortem budo- wa- na zaraz do wynajęcia, ul. Chrzastowskiej 6. 6159

TEATR MIEJSKI we LWOWIE.

W Poniedziałek dnia 19 listopada 1900 roku.

Zaczarowane koło

baśń dramatyczna w 5 akt. LUCYANA RYDLA. Uwieńczone 1szą nagrodą na konk. dram. Ig. Paderewskiego. OSOBY:

Wojewoda	p. Chmieleński	Jasiek, parob. p. Roman
Basia Woje- wodzianka	p. Bednarzewska	Głupi Maciuś, pastuch wsiu- żbielnymarzap.
Marcin Brze- chwa młodszy	p. Kosiński	Drwal p. Solski
Kasztelan	p. Klimontowicz	Leśny dziadek p. Wysocki
Chojnacki, klu- cznik wojew.	p. Bednarczyk	Dyabeł Bortna p. Węgrzyn
Organista	p. Fiszer	Dyabeł Kusy p. Feldman
Młynarz	Kwiatkiewicz	Kat p. Antoniewski
Maryna, mły- narka	p. Stachowicz	I. pacholek p. Bielecki
		II. pacholek p. Taliński

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

CENY MIEJSC DRAMATU:

Łoża part. na 5 osób 17 k. — Łoża part. na 4 osoby 14 k. — Łoża I p. (gabin) na 5 osób 18 k., boczną na 5 osób 17 k., na 4 osoby 14 k. — Łoża II p. na 4 osoby 11 k., na 3 osoby 9 k., na 2 osoby 7 k. — Łoża III p. na 3 osoby 9 k. — Łoża IV p. na 2 osoby 7 k. — Łoża V p. na 1 osobę 5 k. — Łoża VI p. na 1 osobę 3 k. — Łoża VII p. na 1 osobę 2 k. — Łoża VIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża IX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża X p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XXX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XXXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XXXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XXXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XXXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XXXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XXXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XXXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XXXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XXXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XL p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XLI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XLII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XLIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XLIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XLV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XLVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XLVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XLVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XLIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża L p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XL p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XL p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XL p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XL p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XL p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XL p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XL p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XL p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża XL p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LVIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXV p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVI p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXVIII p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXIX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXX p. na 1 osobę 1 k. — Łoża LXXXI p. na